Nr. 12. 26 Sierpnia 1895. Rok XI.

Wychodzi w każdy Poniedziałek podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . . 2 złr. 50 ct.
z przesyłką poczt. 3 „ — „
za granicą . . . . 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje **15** ct.
W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych **16** ct.

KRYNICA

PISMO

poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,
lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya pisma **„Krynica“** w Krynicy, tudzież wszystkie urzędа pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje, za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po **10** centów, Administracya „Krynicy“, tudzież w Krakowie Drukarnia Związkowa ul. ś. Jana Nr. 13.

Biuro Redakcyi i Administracyi w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

KALENDARZ: Sierpień. **26** Poniedziałek. Aleksandra m. **27** Wtorek. Róży p. i Przen. św. Kazim. **28** Środa. Augustyna biskupa w. **29** Czwartek. Scięcie św. Jana. **30** Piątek. Feliksa m. i Róży z Limy. **31** Sobota. Rajmunda w. Wrzesień. **1 Niedziela** 13 po Św. *Joachima* i Idziego. — Wschód słońca: 26/8 **4.47**, 1/9 **4.56**. — Zachód słońca: 26/8 **6.34**, 1/9 **6.22**.

WPŁYW TEMPERATURY
na organizm ludzki.

Według Prof. Dr. W. J. van Bebbera

opracował

WIKTOR DOLEŻAN.

Meteorologia i higiena należą do tych gałęzi wiedzy, którym dopiero w najnowszych czasach przyznano znaczenie równe innym umiejętnościom. Obydwie mają dla dobrobytu ludzkiego nader doniosłe znaczenie, obydwie były uprawiane od niepamiętnych czasów na drodze praktyki, choć nie mogły rozwinąć się w samoistną umiejętność. Dopiero w ostatnich latach, kiedy duchowe życie ludów przeniknął duch od przesądów wolny, gdy zachwiała się wiara w doktrynerskie powagi i zaczęto ze stanowiska przedmiotowego, czysto naukowego badać zjawiska przyrody, mogła być mowa o zastąpieniu nauk przekazanych tradycyą, nieraz o bardzo wątpliwej wartości, przekonaniem opartem na naukowem badaniu.

Pozostały wprawdzie w obydwóch tych umiejętnościach pewne niejasności i jeszcze dziś czekają liczne zagadnienia na rozwiązanie wobec powikłanego współdziałania licznych czynników, ale zawsze uzyskaliśmy już pewną naukową podstawę, a co najważniejsza, usunęło się z nich wiele nie dość pewnych hypotez osobistych poglądów.

Obydwie nauki rozwijając się na tej, naukowej podstawie, doszły do znacznych rezultatów i należy spodziewać się, że dalszy ich rozwój przyniesie prawdziwe błogosławieństwo dla całej ludzkości.

Że zjawiska powietrzne i klimat pozostają w ścisłym związku ze stanem zdrowia u ludzi chyba nikt nie zaprzeczy, chociaż panuje jeszcze pewna niezgoda w poglądach co do rodzaju, sposobu i stopnia, w jaki stan powietrza wpływa w poszczególnych wypadkach na organizm ludzki.

Z pośród wielu czynników wywierających wpływ swój czy to dodatni czy ujemny na nasze zdrowie, ważne znaczenie ma też stan ciepłoty powietrznej.

Ciepło zdrowego ciała ludzkiego zależnie od stanu zewnętrznego lub wewnętrznego nie zawsze jest jednakowe, choć różnice bywają nieznaczne. Jako średnią temperaturę przyjęto obecnie 37,2° Celsiusa. Przyczyna tych różnic leży oczywiście w rozmaitych warunkach życiowych, którym człowiek podlega. U noworodka ciepłota ciała jest wyższa i więcej nierówna niż u dorosłych, od 60 roku życia jednak wzrasta ona — skutkiem niedokrewności skóry, aż w 80 roku dosięga wysokości temperatury dziecka. Nawet w ciągu 24 godzin temperatura ciała zmienia się ustawicznie, tak że rano można skonstatować pewien jej spadek, a wieczorem podniesienie się. W ogóle jednak można przyjąć zasadę, że ciepłota ciała, prawie zawsze i wszędzie pozostaje ta sama, jeśli istnieje równowaga w stosunkach zewnętrznych; wszelkie usunięcie zaś tej równowagi musi prowadzić do zachwiania zdrowia. Utrzymanie ciepłoty ciała ludzkiego łączy się ściśle z nieprzerwanym procesem utleniania z jednej a regulacyą ciepła z drugiej strony i to mianowicie w ten sposób, że pewną ilość ciepła oddajemy otaczającemu powietrzu, a stratę tę zastępujemy znowu według potrzeby ciepłem uzyskanem z utlenienia. Na wytwarzanie ciepła w ciele ludzkiem wpływa ilość, oraz jakość pożywienia i napojów, dowolny lub mimowolny ruch mięśni i unerwienie skóry. Przyczyną ubytku ciepła natomiast jest promieniowanie przez skórę, proces oddechania i ogrzewanie potraw oraz płynów wprowadzanych do żołądka.

Aby dać przynajmniej przybliżone pojęcie o ilościach ciepła wytwarzanych przez człowieka w ciągu doby, podajemy tablicę, obliczającą tę ilość w kaloryach. Kaloryą zaś nazywamy, jak wiadomo, ilość ciepła, zdolną ogrzać 1 litr wody o jeden stopień Celsiusa.

Stosownie do ilości przyjętych pokarmów posiada przeciętny robotnik

przeciętny robotnik	2843	kaloryj
dorosły, głodny	2303	„
„ przy lekkiej pracy . .	2631	„
„ „ średniej pracy . .	3121	„
„ „ ciężkiej pracy . . .	3659	„

Ciało więc nasze produkuje i traci u dorosłego dziennie okrągłe 3000 kaloryj. Z tego przypada:

Na narząd skórny	77,5%	utraty ciepła
„ płuca	19,9%	„ „
„ ogrzanie potraw . . .	2,9%	„ „

Najmniejszym jest odpływ ciepła dla ogrzania potraw, gdyż utrata ta wynosi tylko 60—70 kaloryj, siedm razy więcej ubywa go przez proces oddychania, a najwięcej — bo 30 razy tyle — przez skórę i to częścią skutkiem przewodzenia, częścią przez promieniowanie, częścią wreszcie w następstwie parowania. Ubytek ciepła, spowodowany przewodzeniem, zależy od różnicy ciepłoty między ciałem a powietrzem otaczającem, szczególnie atoli od ruchu powietrza stykającego się z tem ciałem. Dlatego też uczucie zimna wywołane poruszonem powietrzem będzie zawsze tem silniejsze, im energiczniejszym był sam ruch. W przestrzeniach zamkniętych może być utrata ciepła przez przewodzenie tylko nieznaczna, w miejscu otwartem natomiast przy silnych, zimnych wiatrach bardzo duża, choć i w tym wypadku modyfikuje ją poniekąd odzież.

Woda stanowi nierównie lepszy przewodnik ciepła niż powietrze, dlatego też odbiera ciału, pozostającemu z nią w zetknięciu, szybciej ciepło. Pobyt w powietrzu 25° C. ciepła jest przyjemny, wodę zaś trzeba ogrzać na 30 i więcej stopni, jeśli się chce w niej leżeć z przyjemnością przez pewien czas bez ruchu. Mokre suknie są także dobrymi przewodnikami ciepła i odciągają ciału stosownie do powietrza zewnętrznego mniejsze lub większe ilości ciepła, przyczem niemały udział przyjmuje i parowanie.

Na odpływ ciepła przez promieniowanie wpływa temperatura przedmiotów otaczających. Jeśli w jakiemś miejscu ciepłota wszystkich przedmiotów, nawet powietrza, wynosi najmniej 37° C., ciało ludzkie nie traci przez promieniowanie nic ciepła, a cały ubytek należy przypisać tylko parowaniu. W miejscach zamkniętych odgrywa wydzielanie ciepła przez promieniowanie ważną rolę, gdyż ciepło promieniuje obficie ku zimniejszym ścianom i meblom, jeśli temperatura jest niezbyt wysoka. Na wolnem powietrzu odbywa się promieniowanie równie łatwo, szczególnie zaś u roślin, które skutkiem zbyt wielkiego parowania posiadają stosunkowo niewielką ciepłotę. Natomiast silnie rozgrzane ściany i skały wystawione ciągle na słońce, jak i obecność wielu ludzi w danej przestrzeni wstrzymują promieniowanie. Ubytek ciepła ogranicza bardzo, a czasem i znosi częściowo, wpływ odzieży, lecz za to promieniuje ono łatwo, ogrzewając się kosztem ciepłoty powierzchni ciała i ciepło to oddając powietrzu, poczem znowu nowy zapas czerpie przez przewodnictwo ciała.

Ogromne ilości ciepła odbiera ludzkiemu organizmowi parowanie. Człowiek wyparowuje dziennie 1500—2000 g. wody, co czyni 858—1144 kaloryj. W wypadkach nadzwyczajnych, szczególnie przy silnem poceniu się, tracimy przez parowanie jeszcze większą ilość cieplika W normalnych warunkach odbywa się parowanie tem szybciej, im suchszem, cieplejszem i bardziej ruchliwem jest powietrze. Przy powietrzu nasyconem parą wodną nie ustaje parowanie skóry, jeśli ciepłota powietrzna jest niższą od ciepłoty ciała, gdyż wówczas warstwa powietrza przytykająca do ciała ogrzewa się i tem samem oddala od punktu nasycenia, co umożliwia dalsze przyjmowanie pary wodnej. Tylko przy temperaturze nasyconego powietrza, równej lub wyższej od ciepłoty ciała, ustaje zupełnie parowanie skóry.

Parowanie zużytkowuje znaczną ilość ciepła — 1 litr wody o 35° potrzebuje do wyparowania 572 kaloryj — łatwo więc zrozumieć, dlaczego można znieść pobyt w gorącem lecz suchem powietrzu, szczególnie jeśli panuje silny przewiew. Przeciwnie powietrze wilgotne, mające zaledwie 30°, sprawia już przygnębiające wrażenie.

Utrata ciepła, na jaką naraża się ustawicznie nasze ciało, podlega bardzo znacznym zmianom i dlatego istnieją przeróżne urządzenia w ludzkim organizmie, mające na celu przywracać równowagę ciepłoty w każdym wypadku. Pod wpływem zimnego powietrza następuje natychmiast reakcya w ten sposób, że czynność komórek zwiększa się, następuje żywszy ruch mięśni mimowolnych i wzrasta potrzeba pożywienia. Nadto skutkiem zimna ściągają się naczynia skóry, skóra kurczy się i marszczy, co naturalnie ogranicza bardzo parowanie; oprócz tego maleje różnica ciepłoty między ciałem a otoczeniem, przez skórę przepływa mniejsza ilość krwi, podczas gdy wewnątrz organizmu odbywa się silniejsze wytwarzanie ciepła. Tak więc wzmaga się z jednej strony zapas ciepła w ciele, a maleje z drugiej utrata. Pod wpływem natomiast ciepła na ciało zmniejsza się czynność komórek, ruchy mięśni ustają prawie zupełnie, ustaje potrzeba pożywienia, a występuje pragnienie zmuszające do przyjmowania wody. Naczynia skórne rozszerzają się, skóra staje się wilgotną i występuje pot, powodując, przez obfitsze parowanie, znaczniejszy ubytek ciepła.

Atoli i te rozliczne regulatory nie wystarczają nawet w gorących okolicach naszej ziemi do zrównoważenia wpływów ciepłoty powietrza zewnętrznego i dlatego już od najdawniejszych czasów uczuwali ludzie potrzebę ich osłabiania przez używanie odzieży, która wstrzymuje oziębiające działanie powietrza, szczególnie przy niskich temperaturach, a utrzymuje podkład równomiernej ciepłoty na powierzchni ciała. W naszym klimacie pozostaje przy średniej temperaturze zakrytą 80% powierzni ciała, nie licząc nakrycia głowy, tak że zawsze jeszcze znaczna część jest nieosłonięta. Temperatura miejsc okrytych bywa rozmaita, zależy to od stanu powietrza i odzieży. Rozmaitość sukien, które możemy zmieniać do woli, zapinać lub otwierać, pozwala nam na miarkowanie według potrzeby wpływów powietrza, stanowiąc tym sposobem doskonałe regulatory, będące skuteczną ochroną przeciw zimnu.

Z temperaturą powietrzną spada lub podnosi się również ciepłota miejsc ciała zakrytych lub niezasłoniętych, przyczem wywiera także pewien wpływ ruch powietrza. U człowieka ubranego w odzież zimową znalazł Rubner taką temperaturę:

	przy 10°	przy 26°
na surducie	„ 21,8°	„ 28,0°
między surdutem a kamizelką	„ 23,1	„ 28,8
„ kamizelką a koszulą lnianą	„ 24,4	„ 29,3
„ koszulą lnianą a wełnianą	„ 25,2	„ 29,6
„ koszulą wełnianą a skórą	„ 32,7	„ 32,1

Mamy więc tutaj prawie tę samą temperaturę na powierzchni skóry przy 10° jak i przy 26°.

Co do działania poszczególnych materyałów użytych na ubranie, wykazały liczne badania, że rozstrzygające znaczenie ma ich grubość jakoteż zdolność hygroskopijna, t. zn. zdolność pobierania i zatrzymywania wody z powietrza. Przed kilku laty próbował Vincent w Brukseli oznaczyć ciepłotę skóry nieokrytej a wystawionej na wpływy powietrzne. Pocierał on powoli skórę (lewą rękę i policzek) małym termo-

metrem, dopóki nie pokazał tenże stałej temperatury, przyczem wystawiał badane miejsca ciała na wiatr i promienie słoneczne. Z 365 mierzeń ułożył on potem skalę wrażliwości na ciepło jak następuje: 1) bardzo gorąco: obfity pot, uczucie bezsilności i znużenia, temperatura skóry ponad 37,5°; 2) gorąco: pot, upał nie dokucza już tak, skóra = 34,5 do 37,5°; 3) ciepło: uczucie ciepła bez potu, skóra = 31,5 do 34,5°; 4) temperatura średnia: siedzi się na powietrzu bez płaszcza, skóra = 29 do 31,5°; 5) chłodno: uczucie zimna, ale nie nieprzyjemne, siedzi się już w płaszczu, skóra = 26 do 29°; 6) zimno: nieprzyjemne uczucia zimna w rękach, skóra = 22 do 26°; 7) bardzo zimno: uczucie zimna nieznośne dla rąk i twarzy, skóra = mniej niż 22°. Niebezpieczne wpływy ciepła i wilgoci usuwa poniekąd mieszkanie, wytwarzając jakoby człowiekowi sztuczny klimat. Zawsze jednak zupełne wykluczenie stosunków powietrznych zewnętrznych sprowadza w wielu razach wielkie niebezpieczeństwa, trudne do usunięcia szczególnie dla biedniejszych. Dlatego to istnieje w porze zimowej większe niebezpieczeństwo rozszerzania się chorób zaraźliwych przez bezpośrednie dotknięcie i częściej powtarzają się pewne choroby, gdyż pobyt na świeżem powietrzu ogranicza się do minimum.

Wszystkie przyczyny, które powstrzymują oddanie ciepłoty ciała lub naodwrót powodują za silne oziębienie, mogą dla ludzkiego organizmu być szkodliwe a nawet wywołać poważne zaburzenia. Nie zawsze czynność regulowania ciepła jest należytą, gdyż często niekorzystne stosunki powstrzymują jej działanie, mogące nabrać rozstrzygającego znaczenia, szszególnie jeśli i cały stan zdrowia był już wyprowadzony z równowagi. Niekorzystne te stosunki wywołuje głównie stan powietrza, a tutaj znowu odgrywa najgłówniejszą rolę ciepłota. Niskie i wysokie ciepłoty oddziaływują dlatego szkodliwie, że występują za silnie, lub zbyt stale, że zmieniają się nagle lub tylko lokalnie. Stała niska czy wysoka ciepłota sprawia stałe zwężenie lub rozszerzenie naczyń skórnych i ich osłabienie; częste, nagłe i silne podskoki ciepłoty są przyczyną również częstych nagłych i silnych podrażnień, dla których nie wystarczają już narząda regulujące ciepłotę, podczas gdy wreszcie przy miejscowych bodźcach ciepła tylko część skóry bierze na się ciężar wyrównania.

Z drugiej strony może tej regulacyi ciepła przeszkodzić każdorazowy stan ludzkiego ustroju, a to: 1) jeśli zwiększy się wytwarzanie ciepła w ciele, 2) jeśli się ono zmniejszy, 3) jeśli inne narządy lub 4) całe ciało zbacza od fizyologicznie prawidłowego stanu.

Ciepłotę własną można zwiększyć przez silne natężenie mięśni, szybki bieg, przez dłuższy pobyt w ciepłych kąpielach (37° C. i wyżej) lub w spokojnem, wilgotnem, a ciepłem powietrzu. (C. d. n.)

Wiadomości bieżące i drobne.

Krynica, 22 sierpnia 1895 r.

O czem tu pierwej pisać? Ostatni tydzień odznaczał się taką rozmaitością, że kronikarz nie miał ani jednego wieczoru swobodnego, pominąwszy już dwa dni, środę i piątek, w których trzeba było chyba rozdwoić się, gdyż był czynny i teatr i sala domu zdrojowego. No, ale to właśnie dobry znak, widocznie w Krynicy bawi jeszcze dużo osób. W ogóle tegoroczny sezon opóźnił się znacznie, prawdopodobnie skutkiem ulewnych deszczów w lipcu. Obecnie mamy stałą a piękną pogodę, która każe spodziewać się, że miesiąc wrzesień będzie i w tym roku, jak zresztą zwykle, bardzo ładny. Wróćmy jednak do materyału tygodniowego. Załatwię się przedewszystkiem z koncertami, a zacznę od koncertu Stefanii Markiewiczówny, pianistki i Ireny Bohussówny, śpiewaczki, który odbył się dnia 14 sierpnia b. r. w sali domu zdrojowego. O grze panny Markiewiczówny nie wiele da się powiedzieć. Talent to jeszcze bardzo młody i niewyrobiony, który powinien na razie dać pokój wszelkim publicznym występom, jeśli w przyszłości chce się rozwinąć pomyślnie. Zresztą z odegranych utworów trudno powiedzieć coś definitywnego. Rzeczy poważne, jak Chopina „Ballada“ g-moll, „Fantasie Impromptu“, „Scherzo“ h-moll, przechodziły widocznie siły koncertantki, gdy znowu takie utwory, jak Godarda „Mazurka“ B-dur, Mendelssohna „Pieśń bez słów“ i St. Niewiadomskiego „Walc es-dur“, odznaczały się utartą szablonowością, były za łatwe i nadawały się raczej na popis do salonu, a nie na estradę. Przyjemniejsze wrażenie wywarł występ panny Ireny Bohussówny, śpiewaczki już wyrobionej, o nader sympatycznej postaci zewnętrznej, którą świeżo zaangażowano do opery krakowskiej. Głos miły, świeży i nieźle wyszkolony, choć niezbyt silny, — widoczną forsę zdradzało wykonanie aryi Małgorzaty z „Fausta“ — poleca tę śpiewaczkę bardzo i pozwala rokować, że kiedyś zakwitnie w pełni. P. Bohussówna śpiewała Bevignaniego „Ja wierzę ci“, Gounoda „Wiosnę“ i St. Niewiadomskiego „Dziewczę z buzią jak malina“, zyskując od publiczności sowite oklaski.

W piątek 16 b. m. mieliśmy znowu koncert młodziutkiego pianisty Ignacego Friedmanna z współudziałem p. Heleny Fiszer i p. A. Wrońskiego. O I. Friedmannie powtórzę to samo, co i o p. Markiewiczównie. Niech na razie zaprzestanie popisów i weźmie się jeszcze dobrze do książki, gdyż względne sukcesy estradowe mogą mu niepotrzebnie zawrócić głowę i zmarnuje się, jak się już wielu zmarnowało. W wykonanych utworach, jak Beethovena „Andante favori“, Webera „Rondo brillante“ i Rubinsteina „Mazurze“ i „Tarantelli“ wykazał on dość znaczną technikę, ale tylko dość znaczną, to znaczy, że powinien bardzo pracować jeszcze nad jej rozwinięciem. Nieźle odśpiewała swe partye p. Helena Fiszer, a bardzo dobrze odegrał własne utwory wcale piękne jak „Dumkę“, „Kołysankę“, „Elegię“ i „Mazurka“ p. Wroński. Sala zgromadziła niewielu słuchaczy, gdyż tego samego dnia odbywał się w teatrze wieczorek humorystyczny naszego najlepszego monologisty p. Gustawa Fiszera, którego śmiało można postawić w równym rzędzie z nieśmiertelnym Coquelinem. Wypełniony po brzegi teatr zanosił się literalnie od śmiechu, słuchając wygłaszanych z niewyczerpanym humorem monologów. Wieczorek rozpoczął „Pan Śniadankiewicz“. a potem przesuwały się przed oczyma słuchaczy jak w kalejdoskopie przewyborne typy, szkicowane i podchwycone nieraz żywcem z natury. Nowością był monolog p. t. „Wojtek Mucha“ doskonale pojęty i nader psychologicznie odczuty typ chłopa, który po stracie swej pierwszej żony pociesza się prędko szukając innej. Ujrzeliśmy nadto charakterystycznego „Chaima Piernika, handlarza zbożowego“, „Icka Harmidera, cyrulika małomiasteczkowego“ i niezrównaną „Babcię Perlmutter“.

W poniedziałek 19 b. m. mieliśmy jeszcze wieczorek recytatorski, recytatora i jak się sam tytułuje, dyrektora szkoły deklamacyi i dramaturgii we Lwowie p. Stanisława Konopki. Człowiek ten imponował mi zawsze — a słyszałem go już wiele razy — swą olbrzymą pamięcia, gdyż umie, o ile wiem, 50.000 wierszy na pamięć, jakoteż dziwnym uporem, z jakim walczy przeciw uprzedzeniom naszej publiczności do tego rodzaju produkcyj. Przyznam się jednak, że tym razem p. Konopka zawiódł najzupełniej moje oczekiwania i deklamował gorzej, niż się spodziewałem. Owe gardłowe, chropowate dźwięki, dziwnie doprawdy pojęta modulacya głosu, świadczą, że recytator posunął się w latach i nie jest takim, jakim bywał dawniej. Nadto cały program był ułożony nader niefortunnie i składał się z samych słabych rzeczy, co tem dziwniejsze, gdyż p. Konopka posiada nader zasobny i piękny repertoar.

Przybiłem wreszcie do portu, więc resztę kroniki poświęcam wyłącznie teatrowi. We czwartek t. zn. 15 b. m. widzieliśmy „Watażkę“ Urbańskiego, w którym tytułowa rola Omelki przypadła w udziale p. Milewskiemu. Grał on doskonale, zyskując oklaski i wieniec, a znakomicie oddał popa ruskiego, sam dyrektor p. Antoniewski. Elegancką pułkownikową była p. Vernon, a dobrą z nią parę jako szambelan stanowił p. Grabowiecki. Wypadkiem dnia były w świecie teatralnym występy gościnne pp. Żelazowskich, artystów sceny lwowskiej, którzy rozgłośnem swem nazwiskiem ściągnęli na dwie sztuki w jakich grali, tłumy publiczności. W sobotę wystąpił tylko p. Roman Żelazowski, odtwarzając w „Rozbitkach“ Blizińskiego rolę Jana Strasza, należącą do jednej z najlepszych kreacyj tego znakomitego artysty. Doprawdy trudno nawet wyobrazić sobie doskonalszą plastykę, subtelniejszą finezyę w szczegółach, intelligentniejsze uchwycenie typu cynika, dla którego niema nic świętego, a w którym jednak czasem odezwie się czulsza, lepsza struna, niż to czyni p. Żelazowski. Publiczność odczuła też i dostrzegła owe wystudyowanie roli i nie szczędziła oklasków jakoteż kwiatów. Inni artyści występujący w tej sztuce trzymali się wzorowo i zasłużyli na zupełne uznanie, szczególnie zaś p. Antoniewski, p. Tańska, Benzowa i Rożańska. Dniem jednak zupełnego tryumfu dla pp. Żelazowskich było przedstawienie wtorkowe. Dawano „Fedorę“ Sardou również przy przepełnionej widowni. Tytułową bohaterkę grała p. Adela, zaś Ipanoffa p. Roman Żelazowski. Brak miejsca nie pozwala mi wdawać się w szczegóły, zaznaczę tylko, że entuzyazm u słuchaczy był ogromny a rzetelny, pierwszy raz widziałem publiczność śledzącą z takiem skupieniem akcyę, a po akcie trzecim zerwała się prawdziwa burza niemilknących oklasków, przyczem ofiarowano występującym gościom wspaniałe bukiety. Znaną jest zresztą rzeczą we Lwowie, że „Fedora“ należy do najlepszych ról p. Żelazowskiej, a gra ją nawet lepiej od p. Heleny Modrzejewskiej, gdyż na jej korzyść przemawia tutaj młody wiek, zapał, werwa, siła, słowem — wszystko. „Fedora“ nie daje innym artystom pola do popisu, to też ograniczę się tylko do wspomnienia o p. Vernon, która grała rolę znudzonej światem hrabiny Suchareff bardzo dobrze. Słowa gorącego uznania należą się dyrekcyi za nader piękną wystawę obu sztuk, w których gościli pp. Żelazowscy.

W niedzielę widzieliśmy na scenie obraz dramatyczny w 5 aktach Franciszka Domnika „Król Dziadów“, rzecz przerobioną bardzo słabo według znanej powieści Dzierzkowskiego. Sztukę tę ratowała tylko przepiękna muzyka, doprawdy za piękna w stosunku do marnego libretta, którą opracował z prawdziwym talentem p. Wroński, za co też ofiarowano mu ładny wieniec. Występujący artyści grali bardzo dobrze, a gdybym chciał wszystkich chwalić, musiałbym wyliczyć chyba całą litanię.

Ot i koniec kroniki — ach, prawda, nie koniec, dobrze, żem sobie przypomniał w porę, gdyż muszę jeszcze zapowiedzieć „Ciotkę Karola“, sztukę graną z olbrzymiem powodzeniem na pierwszorzędnych scenach w kraju i zagranicą, a którą ma zamiar wystawić teatr fredrowski w niedzielę 25 b. m. Amatorom zdrowego humoru polecam ją bardzo, a powinna ona obudzić tem większe zainteresowanie, że w niej wystąpi znany, a zasłużony bardzo artysta sceny lwowskiej p. Adolf Walewski, który w sztuce tej cieszył się wielkiem zawsze powodzeniem.

Więc mogę powiedzieć do zobaczenia na występie p. Walewskiego — nieprawdaż Szan. Czytelnicy?

W. D.

Według dat urzędowych było zmarłych ogółem na gruźlicę: w Warszawie 11824 i 2007 (blisko 17%), w Petersburgu 27.597 i 4.468, w Moskwie 27.815 i 4.153 (zatem również około 17%). Naodwrót w Odessie było 8.205 i 755 (9%), w Rydze 4.878 i 504 (nieco więcej niż 10%), w Niżnym Nowogrodzie 9.861 i 361 (3·8%), w Kijowie 5.407 i 617 (11%), w Astrachanie 4.482 i 333 (nieco więcej niż 7%), w Archangielsku 627 i 25 (4%), w Paryżu w roku ubiegłym 48.992 i 9.568 czyli 19%.

DROBIAZGI HUMORYSTYCZNE.

W szkole.

Nauczyciel. Gapski, powiedz mi, ile pierogów zostanie na talerzu, jeżeli matka dała ci dziesięć, a ty zjadłeś ośm?

Gapski. Nic nie zostanie, panie profesorze?

Nauczyciel. Jakto? Było dziesięć, a ty zjadłeś ośm.

Gapski. Ależ panie profesorze, ja zjadłbym wszystkie i jeszcze byłoby za mało.

Tylko

— A ty co masz?... Zapytali
Filozofa raz szyderce...
— Mniej, niż wy, to prawda — odrzekł —
Tylko rozum mam i serce.

Ze skarbca prawd.

Przyjaźń jak wino, z latami coraz więcej nabiera wartości — panna zaś, to nie wino, ale masło.

Miłość rodzi kwiaty, małżeństwo owoce.

Serce strachliwe, a czegoż dowiedzie?
I sławę traci i guza dojedzie.

Mikołaj Rej.

...Zdrada kobiety ma to dobrego w sobie, że leczy z zazdrości. *L. Bruyère*

Spostrzeżenia Stacyi meteorologicznej w Krynicy.

12 sierpnia (poniedziałek) godzina 7 rano barometr linie paryskie 316·0; termometr C. 16·3; godz. 2 popołudniu 22·5; godz. 9 wieczór 22·5; niebo czyste, południem wiatr słaby, wieczór mgła.

13 sierpnia (wtorek) godz. 7 rano barom. 315·8; term. 18·7; godz. 2 pop. 23·7; godz. 9 wieczór 20·0; zrana półpochmurno, później niebo czyste, wiatr słaby, o godz. $4^3/_4$ popoł. do godz. 5 gęsty deszcz, od godz. 5 do godz. 7 wieczór drobniutki deszcz.

14 sierpnia (środa) godz. 7 rano barom. 315.5; term. 17·5; godz. 2 pop. 20·0; godz. 9 wieczór 18·7; zrana niebo zachmurzone, później wypogodzone, wiatr słaby, zrana mgła, od godz. 9 rano do godz. $11^1/_2$ przedpoł. drobny deszcz do godz. $6^1/_2$ wieczór.

15 sierpnia (czwartek) godz. 7 rano barom. 313·9; term. 15·0; godz. 2 popoł. 16·2; godz. 9 wieczór 15·0; niebo zachmurzone, południem wiatr słaby, o godz. 6 rano drobniutkt deszcz do godz, $2^1/_4$ popoł., od godz. $4^1/_2$ do godz. $6^3/_4$ wieczór mglisty deszcz i w nocy.

16 sierpnia (piątek) godz. 7 rano barom. 314·9; term. 12·5; godz. 2 popoł. 13·8; godz. 9 wieczór 13·7; niebo zachmurzone, wiatr dosyć silny, o godz. $7^3/_4$ rano do godz. $12^3/_4$ w południe mglisty deszcz i od godz. 8 do godz. 9 wieczór mglisty deszcz i w nocy.

17 sierpnia (sobota) godz. 7 rano barom. 315·7; term. 12·5; godz 2 pop. 14·0; godz. 9 wieczór 12·5; niebo zachmurzone, wiatr bardzo słaby, połud. silniejszy, godz. 7 rano chwilowo mglisty deszcz do godz. $3^1/_2$ pop.

18 sierpnia (niedziela) godz. 7 rano barom. 317·4; term. 11·2, godz. 2 popoł. 15·0; godz. 9 wieczór 13·8, niebo czyste, południem półpochmurno, wiatr słaby.

Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. **3** złr., za muzykę **3** złr. — Taksa kuracyjna II. kl. **1** złr. **50** ct., za muzykę **1** złr. **50** ct. — Lekarze i ich żony, nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10 i służba są wolni od opłaty. Ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni tylko w czasie od 15 maja do 1 lipca i od 1 września do 30 września.

Lekarze ordynujący: *a)* rządowi: **Dr. L. Kopff** „pod Topolami“, **Dr. H. Ebers** w „Zakładzie hydropatycznym“;

b) Prywatni: **Dr. Z. Aschkenazy** „pod Pagatem“, **Dr. J. Blatteis** „pod Jeleniem“, **Dr. M. Cercha** „pod Szwajcarem“, **Dr. Gębarzewski** „pod Białym Orłem“, **Dr. Glücksmann** w budynku posadowym, **Dr. Lorentski** „pod Litwinką“, **Dr. F. Michalik** w „Willi Białej Róży“, **Dr. Nieszkowski** „pod Orłem“, **Dr. F. Kmietowicz** „pod Kosynierem“, **Dr. B. Skórczewski** w „Witoldówce“, **Dr. Tabor** w willi „pod 3-ma Różami“.

Ceny pomieszkań w domach rządowych od **1** złr. do **2** złr. dziennie za pokój. Ceny pomieszkań w domach rządowych także od 15 maja do 30 czerwca i od 1 września do 30 września zniżone o **20%**. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, ostatecznie za pomocą biura wywiadowczego, co wielka ilość mieszkań ułatwia i unikać faktorów na dworcu kolejowym w Muszynie.

Apteka w domu „pod Krakusem“.

C. k. Zarząd zdrojowy w Łazienkach mineralnych.

C. k. Poczta i Telegraf „pod Zamkiem“.

Komisya zdrojowa i **Biuro wywiadowcze** „pod Potokiem“ (Bazar).

Czytelnia gazet w Domu zdrojowym.

Biuro wywiadowcze w Łazienkach mineralnych udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Ceny kąpiel:

	Od godz. 6 rano do 2 popołudn.		Od godz. 4 do godz. 6 wieczór	
	złr.	ct.	złr.	ct
I. W gmachu łaziennym głównym.				
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa I.	—	90	—	90
„ „ „ II.	—	75	—	60
„ „ „ III.	—	65	—	50
Kąpiel dla dzieci obok kąpieli dla dorosłych	—	40	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20
II. W chodniku krytym.				
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50
III. W łazienkach borowinowych.				
Kąpiel żelazna borowinowa klasa I.	1	60	1	60
„ „ „ „ II.	1	30	1	10
„ „ „ „ III.	1	20	1	—
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70
„ „ „ na nogi	—	—	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	10
Kąpiel zwyczajna klasa I.	—	60	—	50
„ „ „ II.	—	50	—	40
IV. Dodatki do kąpiel.				
Cztery litry odwaru igliwiowego	—	20	—	20
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: *I. Kąpiele: A)* Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień, t. j. rano, przed i popołudniu używać się mające, na dni 7, I. klasy dziennie à **1** złr., kosztuje **7** złr.; II. kl. dziennie po **75** ct., kosztuje **5** złr. **25** ct. Ten sam bilet na 6 dni I. kl., dziennie **1** złr., kosztuje **6** złr.; II. kl. po **75** ct. dziennie **4** złr. **50** ct. *B)* Bilet na kompletne procedury, t. j. na używanie procedur hydropatycznych 2 razy dnia, na 7 dni, I. kl. dziennie à **80** ct., kosztuje **5** złr. **60** ct.; II. kl. po **65** ct. dziennie, kosztuje **4** złr **55** ct. Ten sam bilet na 6 dni I. klasy po **80** ct., kosztuje **4** złr. **80** ct.; II. kl. po **65** ct. dziennie, kosztuje **3** złr. **90** ct. *C)* Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu I. kl. **60** ct.; II. kl. **50** ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. *D)* Bilet na procedury w domu: 2 razy dnia **40** ct., 1 raz dnia **25** ct. —

Bielizna: za 1 prześcieradło **10** ct., za 1 ręcznik 6 ct., za 1 koc wełniany **20** ct.

Uwaga. Ceny kąpieli mineralnych, borowinowych i procedur hydropatycznych są w czasie od 15 maja do końca czerwca i od 1 września do końca sezonu o **20%** zniżone.

Wypożyczalnia książek w pawilonie u p. Kaczyńskiego przy deptaku. Ma dzieła w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło **1** złr., 2 dzieła 2 złr. — Kaucya **5** złr.

Kefirnia i mleko sterylizowane wyrabia p. T. Lipińska w domu „pod Pogonią“.

Mleczarnia M. Komunickiej „pod Rybą“.

Restauracye, kawiarnie i cukiernie: *a)* Zakładowe: w „Domu Zdrojowym“; *b)* Prywatne: „pod Trzema różami“, „pod Dębem“, „w Willi Ułana“, „pod 3-ma Koronami“ (izraelicka), „pod Turkiem“ (koszerna).

Powozy, fijakry i wózki góralskie: przy Dworcu kolei w Muszynie. Cena po **1** złr. **50** ct. do **3** złr.

Pociągi osobowe Kolei żelaznej państwowej:

Przychodzą do stacyi kolejowej Muszyna-Krynica:

1) O godz. **7** minut **40** rano. Pociąg Nr. 618. (Od 1-go czerwca do 30 września włącznie).
2) O godz. **10** min. **52** przedpołudniem. Pociąg Nr. 612.
3) O godz. **12** min. **47** popołudniu. (Od 25 czerwca do 15 września włącznie). Poc. Nr. 615.
4) O godz. **6** min **30** wieczór.

Odchodzą ze stacyi kolejowej Muszyna-Krynica:

1) O godz. **6** min. **39** rano. Poc. Nr. 613.
2) O godz. 2 min. **34** popołudniu. Poc. Nr. 611.
3) O godz. 5 min. **31** popołudniu. Poc. Nr. 615. (Od 25 czerwca do 15 września włącznie).
4) O godz. 8 minut **05** wieczór. Poc. Nr. 617. (Od 1 czerwca do 30 września włącznie).

Poczta listowa i przesyłkowa odchodzi z Krynicy:

1) O godz. **5** m. **20** rano w kierunku Tarnowa, Lwowa, Krakowa.
2) O godz. **9** m. **35** rano w kierunku Węgier.
3) O godz. **11** m. **40** popołudniu w kierunku Nowego Sącza, Lwowa, Zagórza, Krakowa. (Od 1 do 25 czerwca o godz. **1** m. **15** popołudniu).
4) O godz. 4 m. **15** popołudniu w kierunku Węgier, Krakowa, Lwowa przez Tarnów. (Od 1 do 25 czerwca o godz. **5** m. **10** popołudniu),
5) O godz. **6** m. **15** wieczór w kierunku Tarnowa, Lwowa i Krakowa.

Listy wybierają się ze skrzynek:

ad 1) o godz. **9** wieczór; ad 2) o godz. **8** m. **40** rano; ad 3) o godz. **11** przedpoł.; ad 4) o godz. **3** m. **20** popoł.; ad 5) o godz. **5** m. **30** popoł

XII. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od 14 do 20 sierpnia 1895.

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2604	Koźmiński Wiktor, właściciel dóbr, z żoną	z Podola rosyjskiego	w Willi karpackiej	2
2605	Czarkowska Eleonora, właścicielka dóbr	„	„ „	1
2606	Przyłęcka Franciszka, żona lekarza	z Radomia (Król. pol.)	pod Litwinką	1
2607	Kalisz Wanda, właścicielka dóbr	z Branicy (Król. pol.)	„ „	1
2608	Baranowski Józef, właściciel dóbr	z Trzebini	„ „	1
2609	Baranowski Łucyan, właściciel dóbr	z Krakowa	„ „	1
2610	Ławrowska Joanna, była ekspedytorka pocztowa	ze Lwowa	pod Szwajcarem	1
2611	Pawłowiczówna Wanda, nauczycielka	z Krakowa	„ „	1
2612	Becher Dora, żona kupca	ze Stryja	„ Trzema Koronami	1
2613	Becher Laura, żona kupca	„	„ „ „	1
2614	Horowitz Helena, żona kupca	ze Stanisławowa	„ „ „	1
2615	Ks. Wysoczyński Stefan, gr. kat. proboszcz, z żoną Stefanią	z Krasne (Busk)	pod Koroną Nr. 4	2
2616	Sowińska Karolina, żona c. k. komisarza powiatowego	z Kałusza	„ Zamkiem Nr. 15	1
2617	Kuncewicz Helena, nauczycielka muzyki	ze Lwowa	„ „ Nr. 11	1
2618	Kuncewicz Aleksandra, nauczycielka języka francuskiego	„	„ „ „ „	1
2619	Ks. Orłowski Alfred	ze Starej wsi (Kr. pol.)	pod Kościuszką	1
2620	Brodheim Adela, kupcowa	z Przemyśla	„ Koleją	1
2621	Kozłowska Marya, właścicielka dóbr, z synem	z Przybysławic (Kr. pol.)	w Pens. E. Burzyńskiej	2
2622	Hauzer Amalia, żona kupca	z Tarnobrzega	u Branfelda	1
2623	Korn Rywka, wyrobnica	z Dzikowa	„	1
2624	Ingwer Schase, wyrobnica	„	„	1
2625	Schlissal Rachela, żona kupca	z Rzeszowa	„	1
2626	Goldberg Taube, wyrobnica	z Niżankowic	u Schaji Weissa	1
2627	Rubenfeld Pesta, wyrobnica	„	„	1
2628	Richter Scheindla, wyrobnica	„	„	1
2629	Zygmunt Ritter von Czaykowski, urz. dyr. Tow. ub. od wypadków	ze Lwowa	pod Góralem	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2630	Ginger Lora, przy ojcu	z Krakowa	w Willi Braunfelda	1
2631	Bochonik Salamon Józef, ubogi	z Chrzanowa	„ „	1
2632	Egert Gabryela, właścicielka dóbr	z Sleżan (Król. pol.)	pod Wisłą	1
2633	Schnützer Roza, żona kupca, z dziećmi	z Andrychowa	„ Opatrznością	3
2634	Kapern Marya, żona kupca,	ze Stryja	„ Cisem	1
2635	Livay Salomea, nauczycielka	ze Lwowa	„ „	1
2636	Jarosiewicz Antonina, nauczycielka	„	„ „	1
2637	Ankowski Władysław, student politechniki, z Katarzyną i Maryą Ankowskiemi	z Warszawy	pod Litwinką	3
2638	Sokołowska Marya, żona c. k. prof. szkoły realnej, z dziećmi	ze Lwowa	„ „	3
2639	Janicka Weronika, nauczycielka, ze służącą	z Buczacza	pod Zamkiem 17 18	2
2640	Solecka Alojza, żona sekretarza namiestnictwa, z synem	z Krakowa	„ „ 13	2
2641	Bittmann Jetta, uboga	z Czerniowiec	w Willi tatarskiej	1
2642	Guttman Jenta, kupcowa,	z Będzina (Król. pol.)	„ „	1
2643	Landau Dina, kupcowa	z Podgórza	„ „	1
2644	Fischer Józef, kupiec, z żoną	z Biały	„ „	2
2645	Rosman Gusta, kupcowa, z towarzyszką	z Tarnopola	„ „	2
2646	Fürstenberg Franciszka, kupcowa, z córką	z Warszawy	pod Opatrznością	2
2647	Langleben Estera, żona kupca	„	„ „	1
2648	Straszewska Wanda, żona kupca, z synem	ze Lwowa	pod Góralem	2
2649	Dr. Czerkawski Włodzimierz, docent Uniw. Jagiell., z siostrą	z Krakowa	„ Wisłą	1
2650	Halpern Henryk, kupiec	ze Stryja	„ Cisem	1
2651	Piotrowska Józefa, żona marszałka	z Wołynia	„ Litwinką	1
2652	Schlichter Mindla, wyrobnica	z Sambora	u Katza	1
2653	Schlanger Marya, żona kramarza	z N. Sącza	u Żeleźniaka	1
2654	Rojz Alta, żona blacharza	z Królestwa polskiego	„ „	1
2655	Hoffried Lea, kupcowa, ze służącą	z Przemyśla	pod Łososiem	2
2656	Heuberg Fani, prywatna	z Wiednia	„ „	1
2657	Gutwirth Hinda, kupcowa	ze Lwowa	„ „	1
2658	Torton Roza, prywatna	z Buczacza	„ „	1
2659	Perlmutter Frieda, prywatna	z Zborowa	„ „	1
2660	Storch Mozes, dzierżawca dóbr, z żoną i służącą	z Niemirowa	pod Węgrem	3
2661	Schall Baruch, prywatny	„	„ „	1
2662	Schneider Regina, kupcowa	z Chrzanowa	„ „	1
2663	Kupczyńska Olga, żona gr. kat. proboszcza	z Białkowic (Galicya)	w Willi Białego Orła	1
2664	Łużnicka Marya, córka gr. kat. proboszcza	z Sorocka (Galicya)	„ „	1
2665	Ks Łużnicki L., nauczyciel religii	z Tarnopola	„ „	1
2666	Degenschein Chawa, kupcowa	z Warszawy	w Alfredówce	1
2667	Abramsohn Rywka, kupcowa, z towarzyszką	z Działoszyc (Kr. pol.)	„	2
2668	Boczkowska Zefiryna, obywatelka, z bratanką	z Krakowa	pod Zamkiem Nr. 9	2
2669	Freege Anna, obywatelka	„	„ „ „ 9	1
2670	Rąpałowa Józefa, żona c. k. listonosza, z matką	z Nowego Sącza	„ „ „ 16	2
2671	Slaska Petronela, żona woźnego sądowego	„	„ „	1
2672	Srokowska Żelisława, żona urzędnika	z Dąbrowy górniczej (K. p.)	w Pens. Burzyńskiej	1
2673	Landes Adolf, magister farmacyi	ze Lwowa	pod Zamkiem Nr. 5	1
2674	Lange Ignacy, przemysłowiec	z Warszawy	w Willi tatrzańskiej	1
2675	Zaremba Wanda, obywatelka	„	w pens. dra Ebersa	1
2676	Onyszkiewicz Julius Jacyna, obywatel	ze Złoczowa	„ „	1
2677	Sękowska Narcyza, żona urzędnika Rady pow, z mężem	z Borszczowa	pod Zamkiem Nr. 7	2
2678	Capauner Hedwig, prywatna	z Oppeln (Prusy)	„ Zegarem	1
2679	Günsberg Natalia, żona kupca	z Podwołoczysk	„ Opatrznością	1
2680	Günsberg Sch., kupiec	„	„ „	1
2681	Waschmann Chana, szynkarka	z Wadowic	„ Gołębiami	1
2682	Horowitz Sara, wyrobnica	z Limanowy	„ „	1
2683	Ritter Perla, wyrobnica	z Borysławia	„ „	1
2684	Hartman Beile, wyrobnica	„	„ „	1
2685	Hermanowicz Jan, urzędnik	z Warszawy	w Willi Janiny	1
2586	Grünberger Eleonora, żona kupca, z siostrą i dziećmi	z Tarnowa	pod Litwinką	4
2687	Bulgaer Lea, kupcowa	z Olkuszy	w Willi tatarskiej	1
2688	Lender Fradla, kupcowa	z Nowego Miasta (K. p.)	„ „	1
2689	Herschdorfer Zofia, kupcowa	ze Stryja	„ „	1
2690	Rendel Juliusz, pomocnik handlowy, z żoną	z Krakowa	„ „	2
2691	Immerglück Rozalia, kupcowa, z dziećmi	„	pod Koleją państwową	3
2692	Wiwelińska Emilia, żona urzędnika	z Chodorowa	„ „ „	1
2693	Mandelberg Chaja, kupcowa	z Jarosławia	u Sary Braun	1
2694	Aron Sali, kupcowa	„	„ „	1
2695	Rikower Berta, kupcowa	z Zamościa (Kr. pol.)	„ „	1
2696	Neufeld Anna, kupcowa	z N. Sącza	„ „	1
2697	Dick Estera, kupcowa	z Buczacza	„ „	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2698	Teichholz Chaja, kupcowa, z siostrą	z Załościa (Kr. pol.)	u Sary Braun	2
2699	Hauptman Sali, kupcowa	z Krakowa	„ „	1
2700	Engel J., kupcowa	z Bendzina (Król. pol.)	„ „	1
2701	Gradom M., kupcowa	z Częstochowy (Kr. p.)	„ „	1
2702	Bergman Selig, kupiec	z Gorlic	„ „	1
2703	Maj Roza, kupcowa	z Nowego Sącza	„ „	1
2704	Grünner Chaja, wyrobnica	z Bełzca (Król. pol.)	pod Księżycem	1
2705	Tauber Maryem, wyrobnik	„ „	„ „	1
2506	Rothstein Sara, kupcowa	z Kolbuszowy	u Mendla Luftglasa	1
2707	Neuman Chaja, handlarka	z Tarnowa	„ „	1
2708	Knobel Kalman, kupiec	z Rudnik	„ „	1
2709	Laulicht Pesla, kupcowa	z Krakowa	„ „	1
2710	Inwald Anna, żona fabrykanta	z Sosnowic (Kr. pol.)	pod Opatrznością	1
2711	Halpern Mania, żona kupca	ze Stryja	„ „	1
2712	Kaufman Rosa, żona kupca, z synem	z Drohobycza	„ „	2
2713	Dr. Gluziński Tadeusz, adwokat	z Krakowa	w Willi Janiny	1
2714	Ciesielska Jadwiga, obywatelka	z Przylęk	pod Białą Różą	1
2715	Romanowska Laura, obywatelka, z dziećmi	z Prądnika białego	„ „ „	3
2716	Berlin Józef, buchalter	z Waszkautz (Bukowina)	u Malarza	1
2717	Tannenbaum Jema, trafikantka, z córką	z Gołygóry	„	2
2718	Werber Eugenia, żona kupca	z Biały	w Willi karpackiej	1
2719	Sedlakowa Helena, żona naczelnika stacyi kolei	z Borysławia	pod Zamkiem Nr. 6	1
2720	Burnatowicz Karolina, wdowa po nauczycielu z dziećmi. . . .	z Krakowa	„ Trzema Gwiazdami	3
2721	Prager Betti, przy rodzicach	ze Lwowa	„ 3 Koronami	1
2722	Kohn Sara, żona subjekta, z towarzyszką	„	„ „	2
2723	Ks. Szymała Stanisław, katecheta gimn.	„	w Willi Bronisławy	1
2724	Dr. Smiałek Wincenty, profesor gimnazyalny	„	„ „	1
2725	Dr, Hewelke Otton, lekarz	z Warszawy	pod Zamkiem Nr. 7	1
2726	Leszegowa Bolesława, żona c. k. inspektora szkół	z Bóbrki	„ Szwajcarem Nr. 12	1
2727	Manabergora Marya, wdowa po urzędniku prywatnym	z Krakowa	„ Orłem Nr. 16 17	1
2728	Strakacz Ludwika, żona urzędnika prywatnego, z córką	z Warszawy	„ „ „ „	2
2729	Eynarowiczowa Wanda, właścicielka dóbr, z synem	z Litwy	w Łazien. miner. Nr. 3	2
2730	Ks. Stolewski Kazimierz, proboszcz	z Król. polskiego	w pens. dra Ebersa	1
2731	Nowak Władysław, c. k. kontrolor pocztowy, z żoną i córką . ,	z Krakowa	pod Koroną Nr. 2	3
2732	Wortsman Szarlotta, właścicielka realności	„	u Józefa Dolaka	1
2733	Grychowski Jan, c. k. inspektor podatkowy, z żoną	z Turki	w Łazienkach min. Nr. 12	2
2734	Landau Wolf, syn kupca	z Krakowa	w domu posądowym	1
2735	Scharf Nuchem, prywatny, z żoną i dzieckiem	z Sosnowic (Kr. pol.)	w Willi Braunfelda	3
2736	Heller Hirsch, wyrobnik	z Limanowej	„ „	1
2737	Rabanowitz Anna, kupcowa	z Krakowa	pod Koleją	1
2738	Helcel Sternstein Władysław, właściciel dóbr, ze służącym . .	z Rzędowic	„ Wisłą	2
2739	Wysocki Wacław, kupiec	z Warszawy	w Willi Janiny	1
2740	Niedzielska Marya, buchalterka	„	„ „	1
2741	Sobolewska Marya, nauczycielka	z Rudy maliniecklej (K. p.)	„ „	1
2742	Altman Gerson, wyrobnik, z żoną i córką	z Chrzanowa	pod Sygnałem	3
2743	Chawke Freide, żona właściciela dóbr, z córką	z Parecic (Rosya)	w Willi karpackiej	2
2744	Jamruz Stanisław, terminator szewski	z Bierzanowa	pod 3 Koronami	1
2745	Mortkiewicz Lea, wyrobnica	z Dębicy	u Szkwarły	1
2746	Mandel Rachela, wyrobnica, z córką	z Dukli	„	2
2747	Grabska Helena, właścicielka dóbr, z córką	z Kruszy (W. Ks. Poz.)	w Willi tatrzańskiej	2
2748	Spira Gusta, żona restauratora, z dzieckiem	z Podgórza	pod Akacyą	2
2749	Ks. Mardyrosiewicz Jan, kanonik kap. orm.	ze Lwowa	w domu zdroj. 26	1
2750	Dobrzyńska Wanda, obywatelka, z siostrzenicą	z Tarnowa	„ „ 21	2
2751	Jgnatiew Ema, prywatna, z córką	z Piotrkowa	pod Szczerbcem	2
2752	Scott K., obywatelka, z synem	z Rapienki	„ Trzema Różami	2
2753	Dr. Zaremba Antoni, lekarz, z żoną	z Dąbrowy	„ „ „	2
2754	Mierzyński Rafał, właściciel dóbr	z Łodzi (Król. pol.)	„ „ „	1
2755	Baier Ludwik, właściciel dóbr	z Gorzków Lubel. (K. p.)	„ „ „	1
2756	Gawrońska Stanisława, żona zawiadowcy przy kolei	z Granicy	pod Kurkiem strzel.	1
2757	Hr. Walewski Wincenty, właściciel dóbr	z Warszawy	„ Trzema Różami	1
2758	Rosner Moritz, urzędnik prywatny	z Jasła	„ „ „	1
2759	Burzyński Bolesław, c. k. komisarz policyi, z żoną	ze Lwowa	„ „ „	2
2760	Chmielecki Witołd, urzędnik drogi żelaz., z żoną	z Warszawy	w Pens. Dra Ebersa	2
2761	Reutel Władysław, fabrykant	„	w Zakładzie dyj.	1
2762	Chrzanowska Wiktorya, artystka teatrów warszawskich, z córką .	„	pod Trzema Różami	2
2763	Dr. Cseri Jonas, lekarz, z żoną i córkami	z Budapesztu	w Zakładzie dyetet.	4
2764	Podgórska Henryka, żona lekarza	z Król. polskiego	pod Orłom Nr. 12	1
2765	Turski Konrad, właściciel dóbr	z Litwy	„ Białym Orłem	1
2766	Mosdorf Juliusz, kupiec, z córką	z Warszawy	„ Trzema różami	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2767	Pomeranz Rachela, żona kupca, z córką	z Pińska	pod Trzema Różami	2
2768	Gorączko Marcel, c. k. notaryusz, z służącą	z Krościeńka	„ Pogonią	2
2769	Moraczewska Antonina, właścicielka dóbr, z córką	z Chajenic	„ Trzema Różami	2
2770	Korczakowski Stanisław, obywatel, z żoną	z Król. polskiego	„ „ „	2
2771	Tingle Edmund, nauczyciel	z Warszawy	„ „ „	1
2772	Bieliński Józef, urzędnik drogi żelaz., z żoną	z Częstochowy	pod Białą Różą	2
2773	Zwiebel Necha, handlarka	z Błażowa	u Szymona Kleinbergera	1
2774	Templer Lea, handlarka	z Rzepiennika	„ „	1
2775	Wechselblatt Eidla, handlarka	z Kamieńca	„ „	1
2776	Kurtzmantel Keil, handlarka	z Głogowa	„ „	1
2777	Kurtzmantel Wolf, posługacz	„	„ „	1
2778	Bukowski Feliks, właściciel dóbr	z Łodzi	w pens. dra Ebersa	1
2779	Aleksiewicz Marya, nauczycielka	z Borysławia	„ „	1
2780	Younga Stefan, student gimn.	z Galicyi	pod Kosynierem	1
2781	Błeszczyński Zdzisław, urzędnik, z żoną	z Libidzi (Król. pol.)	„ „	2
2782	Garszyńska Helena, obywatelka, z córką	z Poznania	pod Pogonią	2
2783	Cohn Stefania, córka kupca	z Warszawy	„ Węg. Koroną	1
2784	Heinbach Herman, kupiec, z żoną, dziećmi i służącą	ze Lwowa	„ Opatrznością	5
2785	Weiss Marya, żona urzędnika	z Jasła	„ Pagatem	1
2786	Kowarski Ferdynand, inżynier	z Wiednia	w Domu zdrojowym 7	1
2787	Kowarski Otton, urzędnik	„	„ „ „	1
2788	Zadurowicz Leontyna, żona lekarza pow.	z Turki	w Łazienkach min. 14	1
2789	Rotz Hersch, subjekt handlowy	z Przemyśla	u Sary Braun	1
2790	Getler Tauba, przy rodzicach	„	„ „	1
2791	Bloch Sara, handlarka	z Tarnowa	„ „	1
2792	Heller Rachela, przy rodzicach	„	„ „	1
2793	Graj Sara, przy rodzicach	z Krakowa	„ „	1
2794	Chmielnicki Moritz, krawiec, z żoną	z Działoszyc (Kr. pol.)	„ „	2
2795	Horowitz Helena, kupcowa	ze Stanisławowa	pod Białą Różą	1
2796	Synowiec Janina, żona nauczyciela	z Swilczy	„ Kurkiem strzel.	1
2797	Eberlein Matylda, prywatna	z Warszawy	w Pens. E. Burzyńskiej	1
2798	Wydrychiewicz Izydor, obywatel	z Zakrzówka (Kr. pol.)	pod Węg. Koroną	1
2799	Sembratowiczówna Zofia, córka przemysłowca	ze Lwowa	„ „	1
2800	Hüet Antonina, żona urzędnika kolei	z Przeworska	„ „	1
2801	Zaklika Marya, prywatna, ze służącą	z Dzikowca	pod Litwinką	2
2802	Paszkowska Wanda, z własnych funduszów	z Król. polskiego	„ „	1
2803	Twardijewicz Jan, c. k. kancelista dyrekcyi okręgu skarb.	z Sanoka	w domu zdrojowym	1
2804	Klaftenowa Zuzannna, żona naczelnika, z mężem, dziećmi i służącą	z Krasnego	pod Zamkiem	6
2805	Tereszczenko Marya, żona konduktora	z Kijowa	„ Białą Różą	1
2806	Ks. Kispiewski Jan	z Ks. Poznańskiego	w Willi tatrzańskiej	1
2807	Ks. Engler Hieronim	„ „	„ „	1
2808	Ber Scheindel, wyrobnica	z Korczyna	u Abr. Müllera	1
2809	Katz Jechesa, wyrobnica	z Rawy ruskiej	„ „	1
2810	Boczkowski Tadeusz, inżynier górniczy	z Harklowej	pod Zamkiem 7	1
2811	Dr. Wojnarowski Feliks, dr. praw	ze Lwowa	„ Pagatem	1
2812	Sękowska Narcyza, żona urzęd. Rady pow.	z Borszczowa	„ „	1
2813	Dr. Pawiński Józef, lekarz	z Warszawy	w Zakładzie dyet.	1
2814	Dr. Pawiński Adolf, prof. Uniwersytetu	„	„ „	1
2815	Onyszkowa Ewelina, żona pocztmistrza	z Borysławia	pod Pagatem	1
2816	Sobolewska Matylda, żona inżyniera	z Iwangrodu	w Zakładzie dyet.	1
2817	Gawęcka Marya, żona podofic. rachunkowego 2 pułku ułanów	z Bochni	pod Pogonią	1
2818	Cieszkowska Julia, żona inżyniera, z towarzyszką	z Dorohoi (Rumunia)	„ Pagatem	2
2819	Kuśmirak Felicya, przy rodzicach	z Warszawy	„ Tygrysem	1

Razem rodzin 215, osób 296

Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin 1, osób 1

Suma poprzedniej listy rodzin 2791, osób 4455

Ogólna ilość od 15 maja do 20 sierpnia 1895 r. rodzin 3007, osób 4752

Sprostowanie: W X. liście gości zdrojowych pod poz. 2384 ma być Janowicz Aleksander, prof. Uniw., z żoną Kazimierą i służącą ze Lwowa — zaś w liście XI. pod poz. 2550 ma być Kubecka Ewelina, właścicielka dóbr, z Królestwa polskiego.

Uwaga. Wszelkie życzenia sprostowań uprasza się zgłaszać do Biura c. k. Komisyi zdrojowej w łazienkach mineralnych.

Nowe Wydawnictwa Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej

w Krakowie.

Abgar-Sołtan. **Z wiejskiego dworu.** Nowele 2 złr.

Antoniewicz Karol Ks. **Poezye religijne.** Wydał ks. Jan Badeni T. J. Wydanie wytworne, z licznemi winietami i portretem autora, z okładką przyozdobioną rysunkiem Tondosa, 1 złr. 50 ct. Toż samo, lecz na tańszym papierze 1 złr.

Farrar F. W. **Mrok i brzask.** (Darkness and Dawn). Powieść z czasów Nerona. 3 tomy w jednym 2 złr. 40 ct.
Sceny ta z czasów Nerona malują żywymi i strasznymi kolorami mrok dogasającego pogaństwa, — a brzask nowej epoki, nad którą weszła wspaniała jutrzenka prawdy, uwydatniając ogrom zwycięstwa i tryumfu Chrześcijaństwa. — Dzieło Farrara doczekało się kilkunastu wydań w oryginale.

Górski Konstanty. **Historya piechoty polskiej.** Na podstawie nowo odnalezionych źródeł. Cena 2 złr. 60 ct.

— **Historya jazdy polskiej.** Cena 3 złr. 50 ct.

Kalinka Waleryan X. **Dzieła,** tom III i IV. (Pisma pomniejsze tom I i II). Zawierają na 673 stronach 30 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej. Cena obu pism pomniejszych 3 złr. 60 ct.

— Tom I i II. **Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta.** 2 tomy 3 złr. 60 ct.

— **Sejm czteroletni.** Wydanie czwarte. Tom I, II i III po 1 złr. 80 ct.

Koźmian St. **Rzecz o roku 1863.** Wydanie nadzwyczaj staranne, wytłoczone umyślnie na ten cel sprowadzonemi czcionkami.
Tom I, str. 250, 2 złr. 50 ct., trwale a ozd. oprawny 3 złr.
Tom II, str. 326, 3 złr., oprawny 3 złr. 50 ct
Tom III, str. 326, 3 złr. 50 ct., oprawny 4 złr.
Całe dzieło broszurowane 9 złr., oprawne 10 złr. 50 ct.

Kroże, sprawozdanie naocznego świadka o przebiegu procesu, z widokiem Kroż. Cena 40 ct.
Do miejscowości zapisanych krwią naszych męczenników za wiarę, przybyły przed rokiem z górą — Kroże. Przebieg tego procesu, w którym przed światem odsłonięto cząstkę tych bezprawi i gwałtów srogich najezdzców, ogłasza ta broszura. Przemowy adwokatów-Moskali, broniących w imię sprawiedliwości uciśnionych, wynik świetny i korzystny dla sprawy — oto treść dziełka, które znaleść się powinno w każdym polskim domu — gdzie żyje dla wiary świętej dawna miłość. Poprzedzono jednak rozprawę sądową rzeczowem objaśnieniem faktu, czem oczywiście całość ogromnie na jasności zyskała.

Łanskaja N. **Misyonarze świętej Rosyi.** Powieść ze współczesnego życia w „Zachodnim kraju", 1 złr. 60 ct. Tłumaczenie słynnej powieści „Obrusitieli", w której autorka, Rosyanka, przedstawia w barwnych a dosadnych obrazach stan napływowego społeczeństwa czynowników rosyjskich, wszystkie krzywdy i niedole gwałtownie wypieranej i poniewieranej narodowości polskiej i religii katolickiej.

Rehman Antoni Dr., prof. Uniw. lwow. **Tatry pod względem fizyczno-geograficznym.** (Treść: I. Ogólna budowa Karpat i ich podział. II. Wielkie zapadłości tatrzańskie czyli Podhale. III. Ogólna budowa Tatr. Ich podnóża. IV. Rzeźba Tatr. V. Wody Tatr. VI Pieczary. VII. Klimatyczne stosunki. VIII. Roślinność. IX. Orawsko-liptowskie hale.) — Pierwsze dokładne i obszerne dzieło o naszych Tatrach. Z 2 mapami 2 złr. 40 ct.

Rodziewiczówna Marya. **Z głuszy.** Pełen poezyi cykl nowel znakomitej autorki. 1 złr. 60 ct.

— **Ona.** Powieść, w 8-ce, str. 265 1 złr. 30 ct.

Sewer. **Na szerokim świecie.** Powieść na tle stosunków współczesnych. W 8-ce, str. 200. Cena 1 złr. 80 ct.

Wysełka odwrotną pocztą za zaliczką. 10 10

Ilustr. Kucharz Krakowski p. Gruszecka. W ozd. opr.

Cena 2 złr. — Prospekt darmo.

7 10

Do nabycia w celniejszych księgarniach.

Farby i Lakiery,

PRZYRZĄDY do MALOWANIA,
Artykuły gospodarcze,
Artykuły dla gospodarstwa domowego,
Artykuły toaletowe, Artykuły kąpielowe,
Artykuły chirurgiczne i hygieniczne,
KRĘGLE i KULE,
Hydronetki i Sikawki ogrodowe,
Materyały budowlane,
Materyały do pokrycia dachów
polecają

REIM i FRIEDRICH

Linia A-B KRAKÓW Rynek 37.

Cenniki bezpłatne. 12 15

Krynicki Wyciąg (Ekstrakt)

z igliwia świerkowego

na kąpiele — przez Wys. c. k. Ministerstwo dla handlu i przemysłu listem pochwalnym, i na Wystawie rolniczej Szląskiej w Cieszynie medalem odznaczony. — Doświadczenia, jakie od lat kilku w Zakładzie zdrojowym w Krynicy przez licznych i znakomitych lekarzy z pomienionym lekiem robiono, dostatecznie udowodniły, że tenże środek w rozlicznych cierpieniach da się z świetnymi skutkami zastósować, a mianowicie: 1) w bezgorączkowych postaciach zołzów, 2) w stężałości i obrzęknieniu stawów, 3) przeciw gośćcowi i dnie (artrytyzm) długotrwałej, 4) w wszelkich cierpieniach nerwowych, które z osłabienia pochodzą, 5) dla dzieci wątłej budowy ciała, a mianowicie chorobą angielską dotkniętych, 6) dla kobiet w słabościach macicznych, w formie nasiadowych kąpieli, 7) w niektórych cierpieniach skóry, jak liszaj, łupież i t. p., 8) w zastarzałych ranach, z których wydziela się uporczywie ropa cuchnąca.

Wyrób uskutecznia się **w pracowni farmaceutycznej H. Nitribitta w Krynicy.** — Składy: dla Warszawy u pp. aptekarzy: Dra Teodora Heinricha, H. Kucharzewskiego, Karola Lilpopa, Leonarda Ziemińskiego; dla Kijowa w aptece p. Gustawa Seidla; dla Krakowa u p. J. Wentzla; dla Lwowa u p. Schubuta; dla Wiednia u p. Henryka Mattoniego. 11 15

Stacya kolei MUSZYNA-KRYNICA:
z Krakowa 8 godz.
ze Lwowa 12 „
z Budapesztu 12 „

ZAKŁAD ZDROJOWY
KRYNICA
(w Galicyi)

W miejscu: Poczta trzy razy dziennie, Telegraf, Apteka.

najobfitsza szczawa żelazista.

W Karpatach 590 metr. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina drogi bitej, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze: klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w roku 1894 wydano ich 40.000)

Kąpiele borowinowe parą ogrzewane (w r. 1894 wydano 16.000).

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specyalisty Dra H. Ebersa (w r. 1894 wydano procedur hydropatycznych 28.000).

Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych. **Żentyca, kefir, gimnastyka lecznicza. Kąpiele rzeczne i spadowe.**

Lekarz zakładowy Dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. — Nadto 14 lekarzy wolnopraktykujących.

Spacery: bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Bliższe i dalsze wycieczki w uroczе Karpaty. Urządzenie dla różnych gier towarzyskich (krokiet, Lawn tennis i t. d.).

Mieszkania: przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą, piecami i t. d.

Kościół katolicki i cerkiew. Wspaniały **Dom zdrojowy,** kilka restauracyj. Kilka pensyonatów prywatnych. Mleczarnie. Cukiernie.

Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wrońskiego od **21 maja.** Stały **Teatr.** Koncerta. Zakład fotograficzny „Marya" ze Lwowa. Czytelnia dzienników i wypożyczalnia książek.

Frekwencya w r. 1894 — 4.650 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiel, pomieszkań i potraw w głównej restauracyi zniżone.

Rozsyłka wody mineralnej: od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p., udzielone nie zostaną.

Na żądanie udziela wyjaśnień 12 15

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

KAROL KNORECK i SPÓŁKA
Kraków, Floryańska 23
poleca
wszelkie owoce świeże, ananasy, banany i jarzyny ogrodowe. Owoce amerykańskim sposobem suszone, wyśmienite na kompoty, oraz kompoty w słoikach w różnych gatunkach.

Prawdziwy porter angielski i koniak kuracyjny.

Dziczyznę jakoto: sarninę i ptactwo wszelakie.

Żywe raki, żółwie i różne gatunki konserw.

Wina wyśmienite węgierskie, austryackie i zagraniczne
oraz Wódki i likiery w różnych smakach.
12 15

M. BEYER i SPÓŁKA
w KRAKOWIE, Sukiennice, Nr. 12, 13, 14,
naprzeciw Kościoła Najśw. Panny Maryi.

ZAKŁAD WYROBU GOTOWEJ BIELIZNY i WYPRAW ŚLUBNYCH.
SKŁAD FABRYCZNY TOWARÓW PŁÓCIENNYCH:
Bielizna męska, damska i dziecinna
w różnych gatunkach i wielkościach.
Całe wyprawy dla młodzieży szkolnej
są gotowe na składzie w najniższej cenie.
PŁÓTNA KRAJOWE i ZAGRANICZNE
oraz bielizna stołowa biała i kolorowa.
Główny skład oryginalnej bielizny wełnianej trykotowej Prof. Dra Gustawa Jaegera, oraz wszelkich wyrobów trykotowych bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, pończoch damskich, dziecinnych i skarpetek męskich.
WIELKI WYBÓR PARASOLI i PARASOLEK
od najtańszych do najwykwintniejszych.
Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotną pocztą. 12 15

WODY MINERALNE KRYNICKIE
okazały się na podstawie długoletnich doświadczeń nader skutecznemi:

1. W niedokrewności u dzieci dotkniętych krzywicą kośćca (Rhachitis), tudzież zołzami (Scrophulosis).
2. W przewlekłych nieżytach przewodu pokarmowego, połączonych z uporczywą biegunką, tak często trudnych do usunięcia, zwłaszcza u dzieci wątłych.
3. **W neurasthenii, — osłabieniu nerwowem, — połączenia wapna, obok soli żelazawych, wpływają znakomicie na ogólny stan chorego, jak to stwierdziło wielu nowszych neuropatologów.**
4. W pomazaniach nocnych, nasieniotoku i t. p., jeżeli zboczeniom tym towarzyszy niedokrewność i rozdrażnienie nerwowe.
5. Przeciw Blednicy (Chlorosis) i Białaczce (Leukaemia) powszechnie znaną jest znakomita działalność wody krynickiej ze zdroju „Głównego".
6. W nieżytach przewlekłych pęcherza i miedniczek nerkowych, w przewlekłem zapaleniu nerek, wody krynickie okazały się nader skutecznemi.
7. **Woda ze zdroju słotwińskiego** (szczawa magnowo-żelazista, lekko rozwalniająca), **znakomicie działa jako środek dyjetetyczny** (podawana zamiast zwykłego napoju, z małym dodatkiem wina lub sama) **we wszystkich stanach niedokrewności i osłabienia, szczególniej w następstwie cierpień narządu płciowego u kobiet.** 12 15

Zamówienia na rozsełkę wód mineralnych krynickich przyjmuje C. K. ZARZĄD ZDROJOWY w KRYNICY.

FERDYNAND TURLINSKI Restauracya w Hotelu „pod Różą" — Kraków.
Obiady po 1 złr. — Kolacye po 75 ct. 12 15

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Kaczyński. Z drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.